



Trzy wskrzeszenia obrazem na trzy zmartwychwstania

Cokolwiek bowiem przedtem napisano, dla naszego pouczenia napisano, abyśmy przez cierpliwość i przez pociechę z Pism nadzieję mieli – Rzym.15:4.

Trzy wskrzeszenia, jakich dokonał Pan Jezus, można rozumieć jako obraz, który Pan Bóg chciał namalować, dając nam, wiernym Jego naśladowcom, naukę na przyszłe zmartwychwstanie. Zmartwychwstanie przedstawione jest w pewnych etapach Boskiego zarządzania, nad którymi dziś się zastanowimy. Uczynimy to na podstawie trzech historii biblijnych, związanych z działalnością Pana Jezusa.

Pierwsza historia opisana jest w Łuk. 8:40-56.

WSKRZESZENIE CÓRKI JAIRA jako obraz na PIERWSZE ZMARTWYCHWSTANIE (Obj. 20:5).

Już na samym początku historii dowiadujemy się, że dziewczynka była *jedynaczką*, w wieku *około dwunastu lat*. Kościół – Oblubienica Jezusa, również jest przez Biblię określana rodzajem żeńskim, panną, a co szczególne – czystą – *albowiem zaręczyłem was z jednym mężem, aby stawić przed Chrystusem dziewicę czystą* – 2 Kor. 11:2. Jak zrozumieć to, że Pańscy naśladowcy, którzy częstokroć mają żony, mężów i tworzą rodziny, mają być czystą dziewicą? Apostoł Jan mówi o nich: *Ci są, którzy się z niewiastami nie pokalali; bo pannami są. Ci są, którzy naśladują Baranka, gdziekolwiek idzie* – Obj. 14:4.

Ofiarowany obecnego Wieku musi charakteryzować się czystością moralną. Nie może mieć nic wspólnego z wszeteczeństwem, bałwochwalstwem, cudzym łożem, rozpustą, homoseksualizmem, złodziejstwem, chciwością, pijaństwem, oszczerstwem, ani zdzierstwem – 1 Kor. 6:10. Być może niektórzy takimi byli, zanim poznali Prawdę, lecz gdy przyjęli ją do swego serca i przez chrzest pokazali, że umarli dla tego świata, to z takimi grzechami nie mogą mieć żadnej styczności, jeśli chcą być obywatelami w Królestwie Ojca. Czysta dziewica, zaręczona Jezusowi, musi charakteryzować się również czystością rozumienia prawd – nauk Bożych: (...) *prawdziwi czciele będą oddawali Ojcu cześć w duchu i w prawdzie; bo i Ojciec takich szuka, którzy by mu tak cześć oddawali* – Jan 4:23. Taki czciciel, którego szuka Sam Ojciec, nie może odchodzić swym rozumieniem

do innych trynitarnych bogów i ich zrozumienia doktrynalnego.

Jedynaczka

Nie płaczcie, nie umarła, lecz śpi – Łuk. 8:52.

Kościół Pański, wraz z zakończeniem swojej ziemskiej ofiary, zasypiał snem śmierci. Jezus, kiedy przyszedł (po raz drugi), obudził jednak swoją śpiącą pannę ze snu: *przyjdę znowu i wezmę was do siebie* – Jan 14:3.

Drugim werselem, który potwierdzałby powyższą myśl, jest: *Kto spożywa ciało moje i pije krew moją, ten ma żywot wieczny, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym* – Jan 6:54. Ten, kto w obecnym czasie przyjmuje ciało i krew Jezusa, po śmierci swego ciała – według obietnicy – zostanie wskrzeszony w dniu ostatecznym tego wieku złego – czyli końca Wieku Ewangelii, w czasie drugiej Pańskiej obecności. Dlaczego wtedy? Ponieważ Pan Jezus obiecał, że przyjdzie znowu i weźmie do siebie tych, którzy mieli zapas oliwy w naczyniach. Wtedy to Pan Jezus *po jednym* (Izaj. 27:12 BG) poprowadzi ich i zabierze do siebie. Zostało to pokazane w ujęciu za rękę jedynaczki, dziewicy czystej. Ewangelista Marek dodaje do tej historii słowa: *I przykazał im usilnie, aby się o tym nikt nie dowiedział* – Mar. 5:43. Jakże często w Ewangelii Pan Jezus używa takich słów... Dlaczego? *Aby widząc nie widzieli i nie nawrócili się*, a ten kto prawdziwie szuka – ten znajdzie, a ten co prawdziwie puka – temu otworzą. Ten, kto ma uszy ku słuchaniu i oczy ku widzeniu/oglądaniu, ten dostrzeże naukę o wyborze Kościoła, która nie jest powszechnie znana, nawet w ogólnie pojętym chrześcijaństwie. Jest to tajemnica ukryta od wieków (Efezj. 1:10; Kol. 1:26-27).

On zaś, ujawszy ją za rękę, zawołał głośno: Dziewczynko, wstań – Łuk. 8:54.

(...) *a wy, synowie izraelscy, będziecie zbierani jeden za drugim* – Izaj. 27:12. Nasz Mistrz, w czasie Swej drugiej działalności wśród Swych naśladowców, po jednym zabiera ich tam, gdzie przygotował wiele mieszkań.

Druga historia opisana jest w Łuk. 7:11-17.

WSKRZESZENIE MŁODZIEŃCA Z NAIN jako obraz



na LEPSZE ZMARTWYCHWSTANIE (Hebr. 11:35)

Autor Listu do Hebrajczyków w jedenastym rozdziale opisuje bohaterów Starego Testamentu, którzy dla swej ufności i wielkiej wiary nie otrzymali tego, co głosiła obietnica (Hebr. 11:39), czyli rozmnożenia jako gwiazdy na niebie (obietnica ta dotyczy Kościoła), ale mają zapewnione lepsze zmartwychwstanie.

*A gdy się przybliżał do **bramy** miasta oto wynoszono zmarłego, **jedynego syna** matki, która była **wdową** – Łuk. 7:12.*

Brama miasta w tej historii oznacza, że to lepsze zmartwychwstanie ma miejsce przed nastaniem nowego okresu. Święci Starego Testamentu jako pierwsi zostanę wzbudzeni przy nastaniu nowego Wieku, Królestwa Chrystusowego, nowego miasta Jeruzalem zstępującego z góry. Wdową jest Izrael, który nie miał męża – nadziei. Mężem tej wdowy był Pan Bóg, ale utracił Go przez swą niewierność (Ezech. 16:8-15, 23:4-5, 12-13; Treny 1:1; Izaj. 50:1 – sami się odłączyli). Jedynym synem wdowy był młodzieniec – syn narodu – święci Starego Testamentu. Mimo tego, że byli najlepszym synem, to i tak ciążyło na nich przekleństwo adamowe i potrzebowali wyzwolenia z niego. Byli jednakami w swych misjach, wyróżniali się spośród ludu, wśród którego żyli.

Podniósł się i zaczął mówić – Łuk. 7:15.

Po wzbudzeniu z martwych, święci Starego Testamentu od razu zaczęli swoją działalność w celu zwracania serc ojców ku synom (Mal. 3:24). Natomiast fakt, że *rozeszła się wieść po całej Judei i okolicznej krainie* oznacza, że powstanie ich będzie wiadome całemu Izraelowi.

Wtedy lęk ogarnął wszystkich, i wielbili Boga, mówiąc: Prorok wielki powstał wśród nas i Bóg nawiedził lud swój – Łuk. 7:16.

Będzie to czas, gdy Izrael zrozumie, że Mesjasz, na którego cały czas czekali, już przyszedł i: *Wtedy spojrzę na mnie, na tego, którego przebodli, i będą go opłakiwać, jak opłakuje się jedynaka, i będą gorzko biadać nad nim, jak gorzko biadają nad pierworodnym* – Zach. 12:10. Po wskrzeszeniu młodzieńca nastąpiła wielka radość i ludzie oddali chwałę Bogu. Gdy prorocy wstaną, znów będą podporą swej matki – Izraela – i wszystkich ludzi. Wspólnie pokierują krokami świata tak, by ujrzano Zbawiciela wszelkie oko, w celu poznania i oddawania Bogu chwały.

Trzecia historia opisana jest w Jan

11:1-44.

WSKRZESZENIE ŁAZARZA jako obraz na ZMARTWYCHWSTANIE WSZYSTKICH LUDZI (1 Kor. 15:22)

W Łazarzu ukazana jest ludzkość, która stopniowo się degraduje (2 Tym. 3:2), aby w końcu umrzeć. Przez tę śmierć będzie mogła jednak okazać się Boża chwała przez powstanie z martwych i aby przez następne 1 000 lat świat był leczony.

Choruje ten, którego miłujesz – Jan 11:3.

Pan Jezus oddał Swe życie na okup za wszystkich, by móc ich uwolnić z niewoli grzechu i śmierci. W ten sposób Pan Jezus wypełnił dobrowolnie wolę Ojca, by oddać Swe życie za tych, których jako pierwszy umiłował Ojciec: *Albowiem tak Bóg umiłował świat (...)* – Jan 3:16.

Choroba ta nie jest na śmierć, lecz na chwałę Bożą – Jan 11:4.

Choroba grzechu i śmierci, która dotyka całego Bożego stworzenia, nie jest bezcelowa, lecz poprzez jej uleczenie przyniesie chwałę zarówno Synowi, jak i Bogu Ojcu. *Dlatego też Bóg wielce go wywyższył i obdarzył go imieniem, które jest ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięto się wszelkie kolano na niebie i na ziemi, i pod ziemią, i aby wszelki język wyznawał, że Jezus Chrystus jest Panem, ku chwale Boga Ojca* – Jan 5:28 (BG); Filip. 2:9-11.

Łazarz, nasz przyjaciel, zasnął – Jan 11:11.

Z tych słów wynika, że Jezus i apostołowie byli przyjaciółmi Łazarza. Również w przyszłości świat będzie potrzebował Przyjaciela, by pomógł mu w jego biedzie. Jezus wraz z Kościołem będzie Przyjacielem, który pomoże podnieść się ludziom z ich grzechów i upadków. Wskaże drogę ku doskonałości i społeczności z Panem Bogiem.

Była tam pieczara – Jan 11:38.

W określeniu „pieczara” możemy dostrzec biblijne piekło, w którym znalazł się Łazarz. To kraina umarłych, otchłań, grób. Łazarz znajdował się w grobie 4 dni, dlatego stwierdzono, że na pewno już cuchnie. W Łazarzu pokazany jest zdegradowany niemoralnością rodzaj ludzki, nad którym stanął Pan Jezus i zawołał: *Nie dziwujcie się temu; boć przyjdzie godzina, w którą wszyscy, co są w grobach, usłyszą głos Jego* – Jan 5:28 (BG). Natomiast 4 dni oznaczają 4 tysiące lat przed pierwszym przyjściem Pana Jezusa, gdy rodzaj ludzki był w stanie wiecznej śmierci.

I zapłakał Jezus – Jan 11:35.



Zapłakał nad niedolą człowieka, nad wszystkimi ludźmi pokazanymi w Łazarzu.

Usuńcie ten kamień – Jan 11:39.

Kamień to przekleństwo adamowe, Boski wyrok sprawiedliwości, który przyciska człowieka w grobie. Bóg odebrał człowiekowi prawo do życia: *Oto człowiek stał się taki jak my: zna dobro i zło. Byleby tylko nie wyciągnął teraz ręki swej i nie zerwał owocu także z drzewa życia, i nie zjadł, a potem żył na wieki!* – 1 Mojż. 3:22. Nie kto inny, ale właśnie Żydzi muszą usunąć kamień – kamień obrażenia, aby świat zmartwychwstał (Rzym. 11:15). Gdy Pan Jezus zmartwychwstał, kamień z Jego grobu został odwalony – zostało zdjęte przekleństwo.

Jeśli uwierzysz, oglądać będziesz chwałę Bożą – Jan 11:40.

Marta przez swą wiarę mogła dostrzec chwałę Bożą ukazaną we wzbudzeniu swego brata. Nam wiara pomaga oglądać i osiągnąć to, czego obietnica dotyczyła, czyli rozmnożenia jako gwiazdy na niebie, tj. stania się Jezusową Oblubienicą.

Łazarzu wyjdź! I wyszedł umarły, mając nogi i ręce

powiązane opaskami, a twarz jego była owinięta chustą. Rzekł do nich Jezus: Rozwiążcie go i pozwólcie mu odejść – Jan 11:44-45.

Człowiek, jaki się do grobu położy, taki też powstanie, bo w grobie nie ma przemiany. Człowiek jest spętany złem dziedzicznie. W celu oczyszczenia się ludzie będą w przyszłości sobie nawzajem pomagać.

PODSUMOWANIE

Trzy wielkie cuda Pana Jezusa są wspaniałą lekcją, wskazującą na przywrócenie do życia wszystkich ludzi – Kościoła, świętych Starego Testamentu i całej ludzkości.

Niech powyższe przemyślenia zachęcą nas do walki o wiarę raz świętym podaną. Wiedząc, że okazja osiągnięcia pierwszego zmartwychwstania więcej się nie powtórzy, nie upadajmy na duchu, lecz trwajmy w wierze i uczynkach. Gdy przyjdą na nas trudne chwile, nie smućmy się jak ci, którzy nadziei nie mają.

Tudryn Tomasz